

**Agnieszka Bień-Kacała\***

## **POLSKI PRZYPADEK *JUDICIALIZATION OF POLITICS*. WPŁYW NA PRAWO WYBORCZE**

1. *Judicialization of politics* jest zjawiskiem występującym globalnie i wykazującym tendencje do rozszerzania. Nie jest ono więc nowe, choć niekoniecznie dobrze znane i rozpoznane [Bień-Kacała w druku]. Jego podłożem jest chęć oddania politycznej niezgody pod osąd niezależnego i niezawisłego arbitra [Shapiro 1981]. Przy czym niezgoda nie jest charakterystyczna wyłącznie dla debaty parlamentarnej. Coraz częściej sądy angażowane są bowiem w kluczowe dla demokracji decyzje wyborcze. W tym kontekście szczególnie istotna jest więc niezawisłość sędziów i niezależność sądów.

Podkreślić przy tym trzeba, że rola sądów jako niezależnych arbitrów nie powinna ulegać zmianie. Sądy nie mogą zastępować procesu politycznego w warunkach demokracji reprezentatywnej [Koncewicz 2017: 113]. Jeśli tak się dzieje, wówczas neutralny proces usądowienia polityki (*judicialization of politics*) zaczyna ulegać dewiacji w kierunku opisanych w doktrynie: sędziokracji (*juristocracy*), upolitycznienia sądownictwa (*politicization of judiciary*) bądź też specjalnego rodzaju usądowienia polityki (*special kind of judicialization of politics*).

W zależności od rodziny i systemu prawa zjawisko *judicialization* związane jest ze szczególną rolą najwyższych instancji sądowych podejmujących decyzje (rozstrzygających niezgodę) z zakresu polityki. Chodzi przede wszystkim o organy pełniące funkcję sądów konstytucyjnych, choć oczywiście do tych sądów się nie ogranicza<sup>1</sup>. W Polsce rolę takiego neutralnego

---

\* Dr hab., prof. UMK, Katedra Prawa Konstytucyjnego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, [abien@umk.pl](mailto:abien@umk.pl).

<sup>1</sup> Należy bowiem pamiętać, że *judicialization of politics* związane jest nie tylko z działalnością sądów konstytucyjnych, ale dotyczy także wpływu na decyzje parlamentów, który wywierany jest przez sądy międzynarodowe i ponadnarodowe, por. [Tolley 2012, DOI: 10.1080/14754835.2012.648151, s. 66–84; Koncewicz 2017].

mediatora powierzono przede wszystkim Trybunałowi Konstytucyjnemu. Przy czym zakładano, że sąd ten będzie pełnił głównie funkcję gwaranta konstytucji w Kelsenowskim ujęciu [Kustra 2015; Włoch, w druku]. Od samego początku swojej działalności w latach 1982–1986 stał się on także aktywnym obrońcą praw jednostki, co w warunkach demokracji ludowej przyczyniło się do procesu transformacji ustrojowej. Wraz z jej rozpoczęciem Trybunał stał się również gwarantem demokratyzacji ustroju oraz zasady podziału i równoważenia władzy. Chodziło zwłaszcza o limitowanie i powściągnięcie Sejmu przed odzyskaniem statusu organu władzy naczelnej w państwie. W kontekście prawa wyborczego szczególna rola została powierzona także Sądowi Najwyższemu jako organowi rozstrzygającemu o ważności wyborów do Sejmu i Senatu oraz na urząd prezydenta<sup>2</sup>. Założenia te są punktem wyjścia do podjęcia rozważań w niniejszym eseju.

W tym kontekście pragnę poświęcić nieco uwagi trzeciej ze wskazanych dewiacji, czyli *special kind of judicialization of politics*. Wydaje się bowiem, że po roku 2015 z tym niepokojącym zjawiskiem mamy do czynienia. Przedstawię więc w pierwszej kolejności formułę *judicialization* (II), by przejść do opisanie jej szczególnego rodzaju (III) i następnie omówić wpływ tego niekorzystnego zjawiska na prawo wyborcze oraz jego konsekwencje (IV). Na zakończenie przedstawię krótkie podsumowanie (V).

2. Niewątpliwie *judicialization* jest zjawiskiem trudnym do zdefiniowania. Podkreśla się to głównie w literaturze obcej [Hirschl 2013: 4–6]. W literaturze polskiej z zakresu prawa konstytucyjnego poświęca się mu bowiem niewiele uwagi. Sam termin wiązany jest po pierwsze, z wprowadzeniem prawnych wyrażań, żargonu, reguł i procedur do sfery podejmowania decyzji politycznych. Usądowienie następuje w tym przypadku w warstwie językowej. W tym aspekcie *judicialization* może być utożsamiane także z „jurydyzacją” sfery politycznej, gdyż polityka opisywana jest przy użyciu języka prawnego i prawniczego. Drugie znaczenie *judicialization* związane jest z wpływem, który wywierają rozstrzygnięcia sądowe na decyzje podejmowane w warunkach zwykłego zarządzania sprawami publicznymi. Będą to zwłaszcza przypadki związane z rozstrzyganiem o sprawach administracyjnych. Zauważa się przy tym, że usądowienie rozciąga się na coraz to nowy zakres spraw publicznych w kontekście rozszerzania kompetencji sądów. Trzecie zaś znaczenie związane jest z oddaniem pod osąd niezależnych sądów spraw z istoty swej politycznych (zastrzeżonych dla władzy politycznej: legislatywy i egzekutywy). Sprawy te zaliczane są do tzw. czystej polityki (*mega-politics, pure politics*), a wśród nich można

---

<sup>2</sup> O ważności wyborów lokalnych rozstrzyga sąd okręgowy, jednak kwestia ta nie będzie rozważana w niniejszym eseju.

wskazać: sprawy makroekonomiczne, bezpieczeństwo państwa, transformację ustrojową, kwestie związane z tożsamością narodową i wreszcie ustrój jako taki.

W niniejszych rozważaniach najbardziej istotne jest rozszerzanie kompetencji sądów o sprawy związane z procesem wyborczym. Kwestie te również zaliczane są do *mega-politics*. Proces wyborczy oceniany jest bowiem jako fundament ustroju i kształtowania polityki. W prawie wyborczym ustalono przecież warunki, będące podstawą podejmowanych demokratycznych decyzji istotnych dla całego społeczeństwa [Huefner, Foley 2014: 552, 559, 563]. Zaangażowanie sądów w tę dziedzinę obarczone jest jednak sporym ryzykiem, zwłaszcza gdy dotyczy rozstrzygnięcia o ważności wyborów (jak przykładowo w odniesieniu do wyborów prezydenckich: na Ukrainie w 2004 r., czy w Kenii w 2017 r.). Sądy powinny być bowiem chronione przed postrzeganiem ich jako partnerów polityków w procesie wyborczym. Niemniej sam proces może być na tyle dyskusyjny, że werdykt sądowy nie znieśnie wątpliwości zrodzonych wśród wyborców. Tym bardziej, że powszechne stało się negowanie uczciwości wyborów przez opcję polityczną przegrywającą je oraz przedstawianie rozstrzygnięcia sądowego w dziedzinie wyborów jako podjętego na zamówienie polityczne wyłonionej większości.

Trzeci ze wskazanych zakresów znaczeniowych *judicialization of politics* (zaangażowanie sądów w *mega-politics*) budzi największe wątpliwości z uwagi na wykroczenie poza dotychczasową granicę zaangażowania sądów w ochronę praw jednostki, gwarancje konstytucji oraz ochronę relacji między federacją a krajami w państwach złożonych. Proces ten jest wspierany przez siły polityczne, a w tzw. „młodych demokracjach” związany jest z przyznawaniem kompetencji sądom do ochrony systemu demokratycznego [Sadurski 2008]. Wszystko to powoduje, że sądy (najwyższe czy konstytucyjne) stają się ważnymi uczestnikami gry politycznej. Przy ich aktywnej postawie identyfikuje się pierwszą dewiację neutralnej *judicialization* w postaci *juristocracy* (tzw. sędziokracja) [Hirschl 2004, 2013, 2008: 93–118]. To swoiste przeniesienie ciężaru podejmowania kluczowych decyzji politycznych z instytucji demokracji reprezentatywnej (parlamentów) na sądownictwo ma charakter globalny, przyjmowany powszechnie i równie powszechnie krytykowany.

W przypadku *juristocracy* czynnikiem tworzącym dewiację wydaje się być aktywizm sędziowski. Odnosi się go do dwóch aspektów [Comella 2011: 271–273]. Pierwszy związany jest z sytuacją, w której sąd, orzekając o konstytucyjności ustawy, wchodzi w kwestie konstytucyjne zakotwiczone w tym akcie niezależnie od zarzutów. Przy czym zauważa się, że scentralizowane sądy konstytucyjne są niejako genetycznie obciążone taką tendencją. Drugi aspekt dotyczy sytuacji, w której sąd konstytucyjny przyjmuje inną wykładnię konstytucji niż ta, która została przyjęta przez legislatywę w procesie uchwalania usta-

wy. Jest to o tyle niebezpieczne zjawisko, że może wywołać „efekt mrozący” powstrzymujący ustawodawcę przed uchwalaniem ustaw, w sytuacji, w której spodziewa się odmiennej interpretacji konstytucji dokonanej przez sąd konstytucyjny.

Drugą dewiacją *judicialization of politics* jest zjawisko *politicization of judiciary* [Dressell 2010: 671–691]. Dyskutowany w literaturze przykład Tajlandii wskazuje, że sędziowie mogą stać się ważnym elementem w grze politycznej. Świadomi wpływu, jaki wywierają ich wyroki na sferę polityczną przyjmują aktywną rolę gracza na arenie politycznej. Sędziowie, kierując się własnymi ambicjami oraz wykorzystując konstytucyjny układ relacji między organami władzy, mogą stać się instrumentem kontroli sceny politycznej i elementem wewnętrznej walki między elitami w państwie. Konstytucyjne wzbogacenie zestawu kompetencji sądownictwa o tradycyjnie przypisywane legislatywie bądź wyborcom (mianowanie senatorów, kompetencje prawodawcze) może naruszać podział władzy i stanowić zachętę dla sędziów do czynnego zaangażowania się w walkę polityczną. Tym samym sądy i sędziowie wdzierają się do polityki.

Odrotna sytuacja, w której polityka i politycy wchodzą do sądów i przejmują sądy, kojarzona może być ze specjalnym rodzajem *judicialization of politics*. W jednym i drugim przypadku sądy tracą należne im i konieczne do właściwego i neutralnego rozstrzygnięcia o niezgodzie zaufanie społeczne.

3. Trzecia dewiacja w postaci specjalnego rodzaju usądowienia polityki, obserwowana jest zwłaszcza w krajach byłego bloku socjalistycznego [Mazmanyan 2015: 202–208]. Po upadku reżimu sowieckiego w tych krajach utworzono silne sądy konstytucyjne (np. Węgry, 1989/1990 r.), względnie przyznano więcej stanowczych kompetencji istniejącym scentralizowanym sądom konstytucyjnym (np. Polska, 1982/1986 r.). Wysoki autorytet sądów oraz ich niezależna pozycja spowodowały zainteresowanie ze strony świata polityki [Brinks 2017: 296–331]. Zauważalny był przy tym pewien paradoks. Podczas gdy globalnie *judicialization* traktowano jako praktykę przeciwdemokratyczną, to w młodych demokracjach zjawisko równoznaczne było z sukcesem demokracji właśnie. Jednak odnotowano także, że sukces demokracji skażony jest przewagą formalnej realizacji nad jej materialną ideą. Jasne stało się bowiem w bloku poradzieckim, że prawo uchwalane i ogłaszane znacznie odbiega od istniejącej praktyki. Poza bowiem decyzjami sądowymi charakterystycznymi dla *judicialization* w sferze tzw. „czystej polityki”, sądy podjęły działalność swoistych „agentur” politycznych. Oznacza to, że politycy nie wahają się wykorzystać sądów dla osiągnięcia własnych strategicznych celów. Stąd też interwencja sądownictwa często podszyta jest polityczną instrukcją lub manipulacją.

W przypadku tej dewiacji zauważa się, że sądy stają się stopniowo sprzymierzeńcami sił politycznych akceptując swój udział w formalnej realizacji zasad demokracji albo, nie akceptując takiej roli, podejmują próbę sprzeciwu

wobec politycznych zapędów władzy. Niestety skazane są na niepowodzenie i, w konsekwencji, podporządkowanie władzy politycznej [Mazmnyan 2015: 209–212]. Przykład Węgier i Polski z ostatnich lat (odpowiednio od 2010 i 2015 r.) doskonale obrazuje ten scenariusz i rozciąga obserwacje na państwa spoza byłego Związku Radzieckiego, choć niewątpliwie pozostające w kręgu jego wpływu do końca 1989 roku [Drinóczi, Bień-Kacała 2017: 73–108]. W sytuacji naszego kraju wskazać można jeszcze samodzielne poddanie się wpływom politycznym przez Naczelny Sąd Administracyjny, który w konsekwencji nie został objęty zmianami ustawowymi i obronił swoją silną i niezależną pozycję w strukturze władzy sądowniczej, oczywiście i wyłącznie w formalnym wymiarze. Przeciwny los spotkał Trybunał Konstytucyjny i Sąd Najwyższy, które zostały podporządkowane – niemalże siłą – rządzącej opcji politycznej.

W tym kontekście zauważa się, że sądy konstytucyjne są silne w zasadzie wyłącznie w warstwie formalnej [Mazmnyan 2015: 217–218]. Sądy te co do zasady unikają bowiem raczej rozstrzygania w kwestiach z natury politycznych i podejmowania decyzji nawet w sprawach objętych ich kompetencjami. W sytuacji natomiast, gdy kwestia może być zakwalifikowana jako „wrażliwa” politycznie sądy mogą potencjalnie wprowadzać uzasadnienie prawne pod decyzje forsowane przez polityczną większość parlamentarną.

W przeciwieństwie do upolitycznienia sądownictwa (*politicization of judiciary*), w przypadku *special kind of judicialization of politics* zatarcie zasady podziału władzy formalne [Drinóczi 2016] lub nieformalne [Bień-Kacała 2017b: 199–218] otwiera politykom wrota do sądów. Władza polityczna zawłaszcza przestrzeń apolitycznego, już tylko czysto teoretycznie, sądownictwa [Młynarska-Sobaczewska 2017: 489–506].

Od roku 2015 jesteśmy świadkami dynamicznie zachodzących zmian ustrojowych w Polsce. Od samego początku ich ofiarą stał się Trybunał Konstytucyjny. Działania władzy politycznej skupiły się przede wszystkim na aspekcie personalnym tego organu. Ustępujący Sejm chciał ograniczyć wpływ większości, która zwyciężyła w wyborach parlamentarnych. Ta zaś w bezpardonowy sposób rozprawiła się z ustępującą opcją polityczną, wybranymi przezeń sędziami oraz samym Trybunałem. W efekcie sąd konstytucyjny zaczął wydawać wyroki wątpliwe pod względem ustrojowym. Wskazać tu można dwa znamienne rozstrzygnięcia: wyrok TK z 16 marca 2017 r. (Kp 1/17) [Bień-Kacała 2017a: 255–262] oraz wyrok TK z 20 czerwca 2017 roku (K 5/17). Pierwszy związany jest z manipulacją składem orzekającym. Z orzekania o konstytucyjności instytucji zgromadzeń cyklicznych wykluczeni zostali sędziowie wybrani w 2010 roku. Pozostał natomiast w składzie sędzia wybrany w 2017 roku w sytuacji, w której sam wnosił o wyłączenie ze składu. Drugi wyrok ujawnia wyraźnie *special kind of judicialization of politics* z uwagi na to, że wprowadza uzasadnienie prawne pod zmiany w zakresie charakteru prawnego Krajowej

Rady Sądownictwa w toku procedury ustawodawczej i zgodnie z wolą opcji rządzącej [Matczak 2017].

4. W konsekwencji takie działanie Trybunału wywierać może wpływ na rozstrzygnięcie spraw z zakresu prawa wyborczego. Jest to o tyle prawdopodobne, że rozstrzygnięcia dotyczące prawa wyborczego (np. zmiany ordynacji wyborczej<sup>3</sup>) zaliczyć można do tzw. wrażliwych politycznie, a *special kind judicialization of politics* ujawnia się zwłaszcza w sprawach budzących zainteresowanie ze strony większości rządzącej. W pozostałych zaś zauważyć wypada, że sądy konstytucyjne wydają wyroki w sposób raczej nie budzący zastrzeżeń.

W kontekście prawa wyborczego szczególnie istotna wydaje się pozycja Państwowej Komisji Wyborczej jako stałego najwyższego organu wyborczego właściwego w sprawach przeprowadzania wyborów oraz pozycja Sądu Najwyższego jako organu orzekającego o ważności wyborów. W tym pierwszym przypadku orzeczenie TK dotyczące choćby zmian w składzie organu wydaje się mało prawdopodobne z uwagi na pozakonstytucyjny charakter PKW. Brak konstytucjonalizacji Komisji zapewnia szeroki stopień swobody ustawodawcy w przyjęciu rozwiązań dotyczących statusu prawnego, składu, kompetencji czy organizacji tego podmiotu. Za sądowym składem, a w konsekwencji niezależnością i niezawisłością PKW, przemawiać mogłaby zasada wolności wyborów. Niestety jej również nie znajdziemy wśród konstytucyjnego zestawu tzw. przmiotników wyborczych. Oczywiście można ją zrekonstruować choćby z zasady demokratycznego państwa prawa czy pluralizmu politycznego, jednak w warstwie wzorca kontroli brak wysłowienia stwarzać mogłby spore wątpliwości. Stąd też nie należy spodziewać się stosownego wniosku o zbadanie konstytucyjności przyjętych ostatnio rozwiązań.

W pozostałym zakresie zmian ustawowych dotyczących kwestii wyborczych (np. transmisji obrazu z lokalu wyborczego) zastanawiać się można, czy w ogóle wniosek o zbadanie zgodności z Konstytucją potencjalnie trafi do Trybunału. Mogłby go wnieść podmiot powiązany z większością rządzącą (np. Prokurator Generalny), gdyby pojawiły się wątpliwości konstytucyjne wymagające obalenia ich przez Trybunał i leżałoby to w interesie aktualnie rządzącej opcji politycznej. Ze strony mniejszości parlamentarnej czy też podmiotów niezależnych (np. Rzecznika Praw Obywatelskich) obecnie raczej nie należy spodziewać się takiego wniosku. Można bowiem zastanawiać się nad identyfikacją tzw. efektu mrożącego w stosunku do wniosków o zbadania konstytucyjności prawa. Sygnałem może być w tym przypadku cofnięcie wniosku przez I Prezes SN choćby w sprawie dostępu do informacji publicznej<sup>4</sup>.

<sup>3</sup> Ustawa z dnia 11 stycznia 2018 r. o zmianie niektórych ustaw w celu zwiększenia udziału obywateli w procesie wybierania, funkcjonowania i kontrolowania niektórych organów publicznych, Dz. U. z 2018 r., poz. 130.

<sup>4</sup> Cofnięcie wniosku w sprawie K 58/13 pismem z 12 kwietnia 2017 r.

Sytuacje te wskazują, że możemy rozważać istnienie braku efektywnej kontroli konstytucyjności prawa, zwłaszcza w sprawach wrażliwych politycznie. Stan ten zachwiać może zaufaniem do państwa, jego organów oraz do przyjmowanych rozstrzygnięć prawotwórczych. Nieufność ta z kolei może ekstrapolować na procedury wyborcze oraz na legitymację wyłanianych w wyborach przedstawicieli i organów.

Dodatkowo zauważyć wypada, że zmiany, które dotknęły w 2017 roku Sąd Najwyższy oraz Państwową Komisję Wyborczą mogą powodować naruszenie statusu organów, a zwłaszcza ich przymiotu niezależności i niezawisłości. Stopień upolitycznienia ich może bowiem równać się temu, który identyfikuje się w przypadku Trybunału Konstytucyjnego. Przy czym problemem jest głównie obniżenie zaufania do tych organów przez samo podniesienie kwestii polityczności sędziów w kontekście ich powoływania [Młynarska-Sobaczewska 2017]. Nie oznacza to, że sędziowie będą podejmowali rozstrzygnięcia kierując się racjami którejs z opcji politycznych, ale o to, że w odbiorze społecznym wystąpić może przekonanie o takim właśnie *modus operandi*. W dalszej konsekwencji wywołać to może pytanie o bezstronność przeprowadzenia wyborów i rozstrzygnięcia o ich ważności. Niebezpieczne jest oczywiście już samo postawienie takiego pytania, niezależnie od jakości samego procesu i rozstrzygnięcia.

5. W podsumowaniu uwag dotyczących zjawiska *judicialisation of politics* oraz wpływu tego zjawiska na prawo wyborcze podkreślić wypada, że usądowienie polityki jest procesem globalnym. Jako takie jest co do zasady neutralne politycznie, gdyż nie przenosi ciężaru podejmowania decyzji politycznych na sądy. Oznacza jedynie oddanie politycznej niezgody pod rozwagę niezależnego i godnego zaufania arbitra. W praktyce jednak, zwłaszcza w sprawach należących do tzw. *pure politics* obserwuje się trzy dewiacje *judicialization*: *juristocracy*, *politicization of judiciary* i *special kind of judicialization of politics*. Ostatnią z dewiacji zaobserwować można się w Polsce, zwłaszcza po 2015 roku. Wywołać to może istotne konsekwencje dla prawa i procesu wyborczego. Rozstrzygnięcie o konstytucyjności prawa w zależności od kontekstu może być zamrożone bądź poddane woli politycznej opcji rządzącej. Upolitycznienie może także dotyczyć organów przeprowadzających wybory i decydujących o ich ważności. Wątpliwości zaś w tym zakresie mogą przenosić się na legitymację wyłonionych w wyborach organów.

## BIBLIOGRAFIA

- Bień-Kacała Agnieszka. 2017a. „Gloss to the judgement of Constitutional Tribunal of 16 March 2017 (Kp 1/17)”. *Przegląd Prawa Konstytucyjnego* 4.
- Bień-Kacała Agnieszka. 2017b. „Informal constitutional change. The case of Poland”. *Przegląd Prawa Konstytucyjnego* 6.
- Bień-Kacała Agnieszka. *Polski przypadek “judicialization of politics”. Kilka słów o roli TK po 2015 roku* (w druku).
- Brinks Daniel M., Blass Abby. 2017. „Rethinking judicial empowerment: The new foundations of constitutional justice”. *I-CON* 15 (2).
- Comella Victor Ferreres. 2011. *The rise of specialized constitutional courts*. W Tom Ginsburg, Rosalind Dixon (eds.), *Comparative Constitutional Law*. Cheltenham, UK–Northampton, MA, USA: Edward Elgar.
- Dressell, Björn 2010. „Judicialization of politics or politicization of the judiciary? Considerations from recent events in Thailand”. *The Pacific Review* 23 (5).
- Drinóczi Timea, Bień-Kacała Agnieszka. 2017. *Illiberal constitutionalism in Hungary and Poland: The case of judicialization of politics*. W Agnieszka Bień-Kacała, Lórant Csink, Tomasz Milej, Maciej Serowaniec (eds.), *Liberal constitutionalism – between individual and collective interests*. Toruń: Wydział Prawa i Administracji.
- Drinóczi Timea 2016. „Constitutional Politics in Contemporary Hungary”. *Vienna Journal of International Constitutional Law* 1.
- Hirschl Ran. 2013 [online]. *The Judicialization of Politics*. W Robert E. Goodin (ed.), *The Oxford Handbook of Political Science*. Oxford: Oxford University Press; DOI: 10.1093/oxfordhb/9780199604456.013.0013.
- Hirschl Ran. 2008. „The Judicialization of mega-politics and the rise of political courts”. *Annual Review of Political Science* 11.
- Hirschl Ran. 2004. *Towards Juristocracy: The Origins and Consequences of the New Constitutionalism*. Cambridge, MA: Harvard University Press.
- Huefner Steven F., Foley Edward B. 2014. „The Judicialization of Politics, The Challenge of The ALI Principles of Election Law Project”. *Brooklyn Law Review* 79 (2).
- Koncewicz Tomasz Tadeusz. 2017. „Mechanical jurisprudence” under stain? *Eastern Europe judiciary under the European influence*. W Marek Zubik (ed.), *Human rights in contemporary world*. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.
- Kustra Aleksandra. 2015. *Kelsenowski model kontroli konstytucyjności prawa a integracja europejska. Studium wpływu*. Toruń: Wydawnictwo UMK.
- Matczak Marcin. 2017. *How to Demolish an Independent Judiciary with the Help of a Constitutional Court*, *VerfBlog*, 2017/6/23, <http://verfassungsblog.de/how-to-demolish-an-independent-judiciary-with-the-help-of-a-constitutional-court/>; DOI: <https://dx.doi.org/10.17176/20170623-103309> (dostęp 08.02.2018).
- Mazmanyan Armen. 2015. „Judicialization of politics: The post-Soviet way”. *I-CON* 13 (1).
- Młynarska-Sobaczewska Anna. 2017. „Polish Constitutional Tribunal Crisis: Political Dispute or Falling Kelsenian Dogma of Constitutional Review?”. *European Public Law* 23 (3).
- Sadurski Wojciech. 2008. *Prawo przed sądem: studium sądownictwa konstytucyjnego w postkomunistycznych państwach Europy Środkowej i Wschodniej*, Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.
- Shapiro Martin. 1981. *Courts: A Comparative and Political Analysis*. Chicago: The University of Chicago Press.



Tolley Michael C. 2012. „Judicialization of Politics in Europe: Keeping Pace with Strasbourg”. *Journal of Human Rights* 11/; DOI: 10.1080/14754835.2012.648151.

Włoch Wojciech „Problem gwarancji konstytucyjności legislacji w ujęciu czystej teorii prawa Hansa Kelsena”. *Przegląd Konstytucyjny* (w druku).

## Streszczenie

W eseju autorka wskazuje, że sądy pełnią kluczową rolę w konstytucyjnym ustroju państwa w zakresie usuwania niezgody przez neutralnego arbitra. Niemniej, rola sądów nie może ulegać zmianie. Sądy nie powinny zastępować procesu politycznego w warunkach demokracji reprezentatywnej. Jeśli tak się dzieje, wówczas neutralny proces usądowienia polityki (*judicialization of politics*) zaczyna ulegać dewiacji w kierunku sędziokracji (*juristocracy*), upolitycznienia sądownictwa (*politicization of judiciary*) bądź też specjalnego rodzaju usądowienia polityki (*special kind of judicialization of politics*). Autorka wskazuje, że z tym ostatnim przypadkiem mamy do czynienia w Polsce po 2015 roku. Przedstawia także sytuacje, w których może to wywołać negatywny wpływ na instytucje prawa wyborczego.

**Słowa kluczowe:** usądowienie polityki, sędziokracja, upolitycznienie sądownictwa, prawo wyborcze.

## THE POLISH CASE OF THE JUDICIALIZATION OF POLITICS. THE IMPACT ON ELECTORAL LAW (summary)

In the essay the author points out, that judiciary plays a key role for constitutional system in the scope of resolving of disagreement by a neutral arbiter. Nevertheless, the role of judiciary should not change. In a representative democracy, judiciary should not substitute the political process. If it does, one could identify the deviation from judicialization of politics: juristocracy, politicization of judiciary or special kind of judicialization of politics. The author recognizes the third deviation in Poland since 2015. Additionally, she points out that electoral law can be negatively affected by shifted role of judiciary.

**Keywords:** judicialization of politics, juristocracy, politicization of judiciary, election law.